



Powrót do Polski to powrót do korzeni

Autor: Ewa Kern-Jędrychowska

2010-03-03



Foto:

Katka Reszke

Zygmunt Rolat prezentuje banknot 10-złotowy, na którego rewersie widnieje rysunek starej pieczęci z hebrajskimi literami

W poniedziałkowy wieczór w Park Avenue Synagogue zaprezentowano fragmenty filmu na temat ubiegłorocznej podróży grupy kantorów do Polski. Za pracę na rzecz dialogu polsko-żydowskiego wyróżniono też Zygmunta Rolata.

Podczas uroczystości, której gospodarzem była Fundacja Stowarzyszenia Kantorów, często słychać było język polski. W synagodze zgromadzili się bowiem licznie Żydzi polskiego pochodzenia, jak również Polacy, zaangażowani w odbudowę więzi polsko-żydowskich.

Gościem honorowym był Zygmunt Rolat – znany biznesmen, filantrop i przewodniczący Północno-Amerykańskiej Rady Wspierania Budowy Muzeum Żydów Polskich. Rolat, który w przeszłości został uhonorowany przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi, w poniedziałek dostał od stowarzyszenia grupy kantorów tzw. Yuval Award. Jego zasługi dla przywracania pamięci o kulturze żydowskiej w Polsce są nieocenione. "Żydzi mieszkali w Polsce przez stulecia, przyczyniając się do budowania tamtejszego przemysłu i kultury. Nasza historia w tym kraju to o wiele więcej niż okres holokaustu – podkreślał Zygmunt Rolat, który ze wzruszeniem prezentował też banknot 10-złotowy, przedstawiający na awersie portret Mieszka I, a na rewersie pieczęć z hebrajskimi literami. – Drukarze w tamtym okresie w Polsce byli Żydami. A kiedy wyrzucano nas z Hiszpanii i Portugalii, Kazimierz Wielki przyjął nas z otwartymi ramionami" – przypomniał. Rolat wiele opowiadał też o mającym dziś miejsce w Polsce odrodzeniu kultury żydowskiej i wielkim zainteresowaniu tą problematyką pośród młodych Polaków.

Jednym z punktów programu była też prezentacja zwiastuna filmu "100 Voices – A Journey Home" ("100

głosów – podróż do domu"), będącego reportażem z wyprawy grupy kantorów do Polski w lipcu ubiegłego roku. Śpiewali oni wtedy m.in. podczas uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod powstające w Warszawie Muzeum Historii Żydów Polskich, w Oświęcimiu, w warszawskiej Operze Narodowej oraz w Filharmonii Krakowskiej.

"Nie wiedzieliśmy, czego możemy się spodziewać w Polsce, ale byłem przekonany, że naszym śpiewem możemy zmienić świat. I nie pomyliłem się" – stwierdził kantor Nathan Lam, prezydent Fundacji Stowarzyszenia Kantorów, największej tego rodzaju organizacji na świecie zrzeszającej około 500 kantorów. Uczestnicy wyprawy podkreślali, że – wbrew stereotypom – zostali w Polsce przyjęci bardzo serdecznie i spotkali tam wielu przyjaciół.